

W tych dniach wpadła w moje ręce broszura pod tytułem „Uwagi w sprawie rozbudowy elektrowni miejskiej w Wilnie“.

W broszurze tej p. Piegutowski udowadnia, że krytyka powojennej gospodarki technicznej elektrowni miejskiej była niesłuszna, gdyż Magistrat uniknął udzielenia koncesji prywatnemu towarzystwu i działał cały czas planowo, i że wniosek Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie o potrzebie zbadania możliwości wykorzystania energii wodnej dla celów elektryfikacji miasta nie wytrzymuje krytyki rzeczowej, a więc jest nie- realny.

Solidaryzując się z Magistratem w jego dążeniu uniknięcia koncesji na przedsiębiorstwa miejskie, nie mogą uznać jednakże dotychczasową rozbudowę elektrowni miejskiej za akcję obmyślaną i planową, a to nawet stojąc z dala od gospodarki miejskiej. Ze względu na zużycie i niedostateczną moc maszyn elektrowni miejskiej Magistrat w 1925 r. ustawił nową turbinę parową, poruszającą prądnicę elektryczną prądu zmiennego. W związku z tem były urządzane wycieczki do elektrowni celem obejrzenia ciekawej roboty montażowej.

Wówczas wszyscy odbiorcy energii elektrycznej w mieście używali prądu stałego. Wobec tego, korzystając z ulepszeń oprowadzającego nas inżyniera, zapytałem, gdzie i jak będą przetwarzane prąd zmienny na stały, gdyż nie widziałem żadnych w tym kierunku zapoczątkowań, a wyobrazić sobie nie mogłem, aby ustawiano maszynę tylko dla moralnego zadowolenia mieszkańców miasta i Magistratu.

Odpowiedziano mi, że z przyczyn niezależnych od fachowego personelu elektrowni urządzeń przetwarzających prąd zmienny na stały nie zamówiono wcale.

Później dopiero Magistrat zrozumiał potrzebę tego urządzenia, zamówił i uruchomił przetwornicę. Wobec tego zdanie p. Piegutowskiego: „tak sztucznie i łątając udało się chociaż z trudem zaspakajać zapotrzebowanie prądu i uniknąć deficytów“—nabrały w moich oczach zupełnie innego znaczenia niż autor zamierzał im nadać.

W poprzednio wymienionej broszurze p. Piegutowski przytacza obliczenia, które mają udowodnić, że Magistrat słusznie rozbudowuje elektrownię na starym miejscu. Obliczenia te mogłyby posiadać pewną wartość, gdyby były oparte na prawdziwych danych i nie prze-

rabiano całej sieci przewodów elektrycznych.

Określenie bowiem miejsca elektrowni rozwiązuje się łącznie z całością sieci i z wynikami faktycznych badań technicznych i finansowych.

Ze sposobu powiadomienia odbiorców energii elektrycznej o zmianie prądu i konieczności natychmiastowego podpisania zobowiązania opłacania kosztów przeróbki przewodów, można wyprowadzić jeden wniosek—zmiana prądu nie jest akcją, jak to powinno być, obmyślaną na dalszą metę i z góry zapowiedzianą, a wynikiem przypadkowych postanowień.

Stowarzyszenie Techników w 1925 r. wypowiedziało zdanie, że „ziemia wileńska posiada biały węgiel i bez przeprowadzenia badań technicznych i finansowych nie należy budować elektrowni ciepłowniczych“.

Jako słuszność tego twierdzenia przedłożono Magistratowi sposób i przybliżony koszt wyzyskania na obrzebie m. Wilna rzeki Wilejki. Przyczem liczby miały wskazać, że nawet przy drogim sposobie wykonania rzecz jest godna uwagi. W tym wypadku też p. Piegutowski zrozumiał badanie techniczne i następnie finansowe jako zrobienie kalkulacji czysto papierowej.

Nowa maszyna ustawiona w elektrowni może dać 1500 kilowatów, projektowane zaś tylko na rzecze Wilejce 3000, a może i więcej kilowatów. Inne zaś zakłady wodne Wileńszczyzny mogą dostarczyć więcej.

Nie sądzę, aby o tem nie wiedział p. Piegutowski, dziwi więc mnie opinia zaproszonych przez Magistrat rzeczoznawców, że nie ma potrzeby zatrzymywania się nad projektem elektrowni wodnej mogącej dać energię, jakoby zaledwie 1000 kilowatów.

Sądzę natomiast wbrew tej opinii, że i nawet, gdyby produkcja elektrowni wodnej wypadła by trochę drożej od parowej i ograniczyłyby się tylko do poprzednio wymienionej mocy maszyn 3000 kw. należy urządzić hydroelektrownię, a to ze względu, że nawet w czasie pokoju może zabraknąć węgla, a kapitał użytkowany na jej budowę zostanie przeważnie w rękach krajowych.

We wstępie do swojej broszury p. Piegutowski pisze, że zarzuty krytyki pomimo dawanych wielokrotnie wyjaśnień powtarzają się stale, co może wpływać na wprowadzenie w błąd opinii ogółu i utrudnić zastosowanie najnowszych zdobyczy nauki i techniki.

Otóż twierdzę, że właśnie broszura p. Piegutowskiego i jego obliczenia mogą wprowadzić w błąd opinię publiczną i ewentualnie przyczynić się do trwania chaotycznej i nieudolnej gospodarki. Jeremi Łukaszewicz.

Dochodzenie w sprawie pożaru warsztatów kolejowych w Warszawie.

WARSZAWA, 17.V. (Pat). Dochodzenie w sprawie pożaru warsztatów kolejowych na stacji Warszawa Wschodnia trwa w dalszym ciągu. Zagadkowym jest fakt, że w przeddzień pożaru praca w spalonej lakierni zakończona została już o godz. 15 min. 30, a pożar wybuchł dopiero nazajutrz o godz. 4 min. 20. Zniszczeniu uległo 20 wagonów osobowych, w tem dwa wagony służbowe. Sprawa od-

budowy spalonego warsztatu jest przedmiotem narad w Ministerstwie Komunikacji, podczas których rozważany będzie również projekt ewentualnego usunięcia warsztatów ze stacji Warszawa Wschodnia. Obliczenie dokładne wysokości strat nie jest jeszcze ukończony, jednakże według prowizorycznych obliczeń przenoszą one sumę miliona złotych.

Wileński „Światfilm“.

Konkurs fotograficzny, piękności i dobrej gry.

Wobec wzrastającego dziś z każdym dniem znaczenia kinematografu i jaskrawego kontrastu ubóstwa naszej rodzimej, kinematograficznej wytwórczości z tem co w tej dziedzinie działała zagranica, powstanie w kraju nowego, poważnego tow. filmowego jest ewenementem chwili, o niepowszednim znaczeniu. Znaczenie to wzmagają wielokrotnie gdy rzecz o towarzystwo powstaje w takim jak Wilno wymarzone dla tego rodzaju imprezy środowisku. A już najbardziej cieszony się my, regionaliści, widząc w tem znakomitą okazję do ukazania się na ekranie wszystkich piękności Wilna i okolicy, z należytym ich podkreśleniem przez umiejętne zdjęcia filmowe. Poznają je dopiero wtedy sami wilanianie a potem cała Rzeczpospolita i zagranica. Nie potrzebujemy podkreślać gospodarczego znaczenia takiej placówki w obfi-

tującym w bezrobotnych i słabo uprzemysłowionem mieście.

Z zadowoleniem stwierdzamy wybitny regionalizm zarówno w programie jak i w dotychczasowych pożytecznych poczynaniach wileńskiego tow. filmowego „Światfilm“. Dowodem tego są pierwsze, krajoznawcze i naukowe filmy tego towarzystwa, których pokaz niedawno omawialiśmy. Jedne i drugie zdjęcia robione były w Wilnie.

Oprócz specjalnych filmów dla młodzieży, krajoznawczych wileńskich i w ogóle naukowych, tow. „Światfilm“ umieściło w swoim programie, także jako jedno z głównych swoich zadań „produkcja w filmów rozrywkowych dla szerokiego mas“. W tym celu postanowiono „z pośród miejscowego społeczeństwa wyszukać jednostki, nadające się na artystów filmowych i kształcić je we własnej, stałej szkole filmowej“, której otwarcie niebawem ma nastąpić. Sobotni konkurs fotograficzny, piękności i dobrej gry był inauguracją tej strony działalności „Światfilmu“.

Przed wyborami do Rady Miejskiej

Główny Komitet Wyborczy.

Dowiadujemy się, iż skład osobowy Głównego Komitetu Wyborczego został już ustalony. W skład Komitetu weszło 9 osób, nazwiska których podamy w numerze następnym.

W dniu 19 b. m. w sali posiedzeń Rady Miejskiej o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie Gł. Komitetu Wyborczego z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Informacje o dokonanych czynnościach wyborczych.
2. Projekt podziału m. Wilna na obwody głosowania.
3. Stworzenie miejscowych komitetów wyborczych i ustalenie ich składu osobowego. (s)

Nr.10 Wojewódzkiego Dziennika Urzędowego o wyborach do Rady Miejskiej.

Ukazał się w druku Nr. 10 Wojewódzkiego Dziennika Urzędowego, zawierającego zarządzenie o rozwiązaniu Rady Miejskiej.

Norma djet dziennych dla komitetów wyborczych.

Wojewoda wileński wydał zarządzenie, na mocy którego wyrażone w art. 7 zarządzenie komisarza generalnego Ziemi Wschodnich ustanawiającego regulamin wyborów do tymczasowych rad miejskich w walucie markowej norma djet dziennych dla członków komitetów wyborczych na podstawie rozp. Min. Skarbu z 1.VIII.24 r. obecnie zastępuje się taką samą ilością złotych.

Zebranie przedwyborcze Zjednoczonego Komitetu Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej.

W dniu wczorajszym w lokalu Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 10 odbyło się zebranie przedstawicieli 18 związków i stowarzyszeń i dzielnicowych komitetów.

Na zebraniu tem zgłosiły swój akces do Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego następujące stowarzyszenia i związki: Kresowy Związek byłych Ochotników Wojsk Polskich, Związek Elektromonterów, Związek Doradczy, Związek z Automobilstów, Związek Zawodowy Drużyn Konduktorskich Z. Z. P. (kolejarze), Związek Pocztowców, Związek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Lokatorów i Związek Podoficerów Rezerwy

Reprezentujący pozostałe związki i stowarzyszenia obiecali zgłosić swój akces po zaakceptowaniu ich stanowiska przez odpowiednie zarządy.

Akcja wyborcza a Białorusini.

Białorusini, którzy tworzą w Wilnie bardzo znaczny odsetek sami oficjalnie do wyborów nie przystępują. Odbijają się natomiast pertraktacje z Rosjanami w sprawie utworzenia wspólnego bloku wyborczego, do którego weszliby ponadto Litwini i Niemcy.

Jednakże wśród samych Białorusinów nie doszło do uzgodnienia w tej kwestii. Społeczeństwo bowiem białoruskie podzieliło się na dwie grupy, grupę Kowsza prawostawną i grupę Stankiewicz chadecką.

Dążenie do utworzenia bloku Rosjan, Białorusinów, Niemców, Litwinów i Starowierów.

W niedzielę dnia 15-go b. m. miało się odbyć zebranie miejscowych Rosjan, na którym miano ostatecznie powziąć decyzję co do utworzenia wspólnego bloku wyborczego, złożonego z Rosjan, Białorusinów, Litwinów, Niemców i Starowierów. Z powodu jednak odmowy Starowierów zblokowania się razem z Litwinami, Białorusinami oraz z innymi ugrupowaniami porozumienie nie doszło do skutku i zebranie zostało odroczone.

W tej chwili chodzi głównie o porozumienie między Niemcami i Rosjanami. Obie te bowiem narodowości domagają się gwarancji, że otrzymają miejsce w Radzie Miejskiej.

Gdy dojdzie do zgody między Rosjanami i Niemcami blok zostanie utworzony.

Starowierzy nie pójda do wyborów z Litwinami i Białorusinami.

Jak się dowiadujemy Rosjanie starowierzy nie pójda do wyborów razem z blokiem Rosjan, Białorusinów, Niemców i Litwinów, uważając iż nie mogą się łączyć z narodowościami, które nie stoją na stanowisku państwowości polskiej, jak Litwini i Białorusini.

W związku z tem wśród miejscowych starowierów są tendencje do stworzenia akcesu do jednego z komitetów polskich, oczywiście z wyłączeniem Centralnego Komitetu Wyborczego (czytaj „Dziennik Wileński“), który znajduje się w ostrej opozycji w stosunku do obecnego rządu.

Akcja przedwyborcza ortodoksyj żydowskiej.

Jak donosi „Cajt“ z d. 16 bm., ortodoksi wileńscy energicznie przygotowują się do nadchodzących wyborów i codziennie odbywają narady na temat wyborów. Omawiana jest kwestja, aby Żydzi religijni, zarówno ortodoksi, jak i „Mizrachi“ utworzyli blok wyborczy i wystawili listę wyborczą Żydów religijnych.

Z drugiej strony przedmiotem obrad ortodoksyj była kwestja przystąpienia do tworzonego przez sjonistów bloku wyborczego.

Na odbytej d. 15 bm. naradzie najwybitniejszych swoich członków uchwalili ortodoksi nie przystąpić do bloku tworzonego przez sjonistów, lecz wystawić własną listę wyborczą. Na zebraniu tem została też wybrana Komisja wyborcza, złożona z 7 osób, której zadaniem ma być zorganizowanie akcji wyborczej Żydów religijnych. (cz)

Nieudana próba utworzenia bloku wyborczego ortodoksyj i „Mizrachi“.

W końcu ubiegłego tygodnia, w związku z wystąpieniem sjonistycznej partii Żydów religijnych „Mizrachi“, z bloku wyborczego utworzonego przez sjonistów, rozpoczęły się pertraktacje między „Mizrachi“ i ortodoksyjami mające na celu utworzenie bloku wyborczego tych dwóch partij religijnych Żydów.

Ugrupowania te nie mogły dojść do zgody w paru kwestiach, a przede wszystkim w sprawie podziału mandatów i pertraktacje tych partij w sprawie bloku utkwily na martwym punkcie, aczkolwiek całkowicie zerwane jeszcze nie zostały. (cz)

WIEC OŚWIATOWY.

W dniu 15 maja w Sali Miejskiej odbył się wiec oświatowy, zorganizowany staraniem Komitetu Szkoły Jednolitej. Nadmienić wypada, iż w skład Komitetu, o którym mowa, weszło 16 organizacji społeczno-oświatowych miasta Wilna i ziemi wileńskiej.

Na przewodniczącego wiece jednolitego został powołany sędzia p. Jan Piłsudski.

Do prezydium weszli: p. Ehrenkreutz, prof. uniwersytetu, dr Brokowski, naczelny lekarz szkół powszechnych, p. Piotrowski, członek Zarządu Centrali Komitetów Szkolnych i inni.

Wygłoszone zostały następujące referaty: Obowiązki rządu i samorządów wobec oświaty, Szkoła powszechna, jako podstawa wychowania publicznego i Szkoła jednolita.

Olbrymnia Sala Miejska została wypełniona do ostatniego miejsca.

Wiec odbył się w atmosferze niebywałego entuzjazmu dla sprawy reformy ustroju szkolnego.

Po ożywionej dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

„Współczesna walka o byt narodu, to nie tylko walka orężna, ale i walka duchowa, walka kultur. Zwycięstwo w tej walce powinna dać narodowi swemu odrodzona szkoła polska. Ażeby spełnić swoje zadanie musi ona zmierzać do tego, by całokształt kultury polskiej stał się własnością całego narodu. Dzisiejsza jednak rzeczywistość nie idzie w parze z istotnymi potrzebami zarówno pod względem ilościowym, a zwłaszcza jakościowym. Bo oto szkoła polska nie potrafiła dotąd przyjąć pod dach swój wszystką działwę szkolną, w wieku szkolnym, pomimo, iż powszechność nauczania winna być w Polsce imperatywnym nakazem chwili. W kierunku więc rozszerzenia sieci szkolnej winna być podjęta praca rządu, sejmu i społeczeństwa, jeśli należy imać kroczyc rozwój szkolnictwa. Polska musi zrealizować spełnić nakaz Konstytucji 17 marca,

która przecież gwarantuje powszechność nauczania. W realizację szkoły powszechnej musi naród włożyć taki sam wysiłek, jaki wkłada w obronę granic państwa. Obok hasła „szkoła dla wszystkich“ na czoło zagadnień wysuwa się dzisiaj, niemniej ważne, hasło szkoły jednolitej, czyli hasło jakości szkoły. Fundamentem, na którym się ma oprzeć wychowanie narodu, wychowanie obywatela, ma być jak wiemy, szkoła powszechna, ale nie ta, tak często pogardliwie zwana szkołą ludową, do której ma uczęszczać dziatwa warstw najuboższych, lecz szkoła powszechna, jednaka i obowiązująca dla dziatwy całego narodu. Chodzi tu nie o szczegóły organizacji szkolnej, ale o samą organizację poczynając od ochrony, poprzez szkołę powszechną, średnią, aż do szkoły wyższej. Chodzi o to, aby wszystkie stopnie i rodzaje szkół wpleść w jeden system, według jednego planu, aby w ten sposób móc rzeczywistnie hasło jednolitości szkolnictwa. Chodzi więc tu o dojrzałą, jasną reformę społeczną, bowiem szkoła powinna być tak ukształtowana, jak tego wymagają jej cele społeczne. Dzisiejsza szkoła ma wybitnie charakter stanowy, tworzy ona dwa od siebie niezależne z sobą niezwiązane systemy szkolne. Idea jednolitej szkoły ogarnia dzisiaj wszystkie narody, tego wymagają zmienione warunki życia, duch czasu. Niezaprzeczony słuszności tego postulatu nie potrzebujemy dowodzić. Punktem wyjścia, prowadzącym do tego celu, będzie organizacja szkoły, jej program, jej życie wewnętrzne. Droga do tego wiedzy przez koordynację szkół powszechnej ze szkołą średnią. Zebrani na wiece oświatowym, zwołanym staraniem komitetu szkoły jednolitej postanawiają przesłać na ręce ministra Oświaty następujące uchwały:

Dzielnicy Komitet Polskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej na Zarzeczcu.

Został zorganizowany dzielnicowy Komitet Polskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej na Zarzeczcu.

Biuro wspomnianego Komitetu mieści się przy ulicy Połockiej Nr. 14.

W dniu dzisiejszym o godzinie 7-jej wieczorem odbędzie się pierwsze zebranie obywateli dzielnicy Zarzeczce.

Dzielnicy Komitet Polskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej na Popławach.

Został zorganizowany dzielnicowy Komitet na Popławach. Biuro tego Komitetu będzie się mieścić przy ul. Subocz Nr. 79. Zebrania obywatelskie wspomnianej dzielnicy odbędzie się dziś o godzinie 7-jej wieczorem.

Lokal Dzielnicowego Komitetu Śniłpizki—Łosiówka.

Lokal Dzielnicowego Komitetu Wyborczego dzielnicy Śniłpizki—Łosiówka mieści się będzie przy ulicy Kalwaryjskiej Nr. 7, m. 14.

stwa. Niecierpliwi opuścili salę przed głosowaniem, mimo to liczba głosujących była duża. W rezultacie za najpiękniejszą wilaniankę uznano p. B. Krefską (Nr. 12, gl. 78), za najlepiej grającą małą Musię Dajches (72 gl.), która wypadkowo wzięła udział w tym konkursie, należąc do „konkursu dziecka“ ze względu na technicznych odłożonego na krótko, wskutek technicznych trudności. Najpiękniejszą wilanianką został właściciel p. Pigulewskiemu oraz p. Dunin-Marcinkiewiczowi, który także był „filmowany“. To samo stwierdził indywidualnie prof. Bułhak—P. D. Marcinkiewicz przyznał fotograficzność p. A. Rabinowiczównie, poza tem jeszcze p. Światopólki-Mirskiej, p. Sołomonównie i p. L. Franciewiczównie. Następnie rozpoczęło się wybieranie najpiękniejszej wilanianki i najlepiej grającej, najpiękniejszego wilaniana i najlepiej grającego. Rozdano kartki z pieczątką „Światfilmu“ na których głosujący wypisywali po 4 numery tych, którym przyznawali powyższe pierwszeń-

która przecież gwarantuje powszechność nauczania. W realizację szkoły powszechnej musi naród włożyć taki sam wysiłek, jaki wkłada w obronę granic państwa. Obok hasła „szkoła dla wszystkich“ na czoło zagadnień wysuwa się dzisiaj, niemniej ważne, hasło szkoły jednolitej, czyli hasło jakości szkoły. Fundamentem, na którym się ma oprzeć wychowanie narodu, wychowanie obywatela, ma być jak wiemy, szkoła powszechna, ale nie ta, tak często pogardliwie zwana szkołą ludową, do której ma uczęszczać dziatwa warstw najuboższych, lecz szkoła powszechna, jednaka i obowiązująca dla dziatwy całego narodu. Chodzi tu nie o szczegóły organizacji szkolnej, ale o samą organizację poczynając od ochrony, poprzez szkołę powszechną, średnią, aż do szkoły wyższej. Chodzi o to, aby wszystkie stopnie i rodzaje szkół wpleść w jeden system, według jednego planu, aby w ten sposób móc rzeczywistnie hasło jednolitości szkolnictwa. Chodzi więc tu o dojrzałą, jasną reformę społeczną, bowiem szkoła powinna być tak ukształtowana, jak tego wymagają jej cele społeczne. Dzisiejsza szkoła ma wybitnie charakter stanowy, tworzy ona dwa od siebie niezależne z sobą niezwiązane systemy szkolne. Idea jednolitej szkoły ogarnia dzisiaj wszystkie narody, tego wymagają zmienione warunki życia, duch czasu. Niezaprzeczony słuszności tego postulatu nie potrzebujemy dowodzić. Punktem wyjścia, prowadzącym do tego celu, będzie organizacja szkoły, jej program, jej życie wewnętrzne. Droga do tego wiedzy przez koordynację szkół powszechnej ze szkołą średnią. Zebrani na wiece oświatowym, zwołanym staraniem komitetu szkoły jednolitej postanawiają przesłać na ręce ministra Oświaty następujące uchwały:

1) Obowiązek szkolny obejmujący dzieci w wieku od 7 do 14 lat życia powinien rozciągać się na wszystkich obywateli w Polsce. 2) Przyjmowanie uczniów do szkół średnich ogólnokształcących lub zawodowych wszelkich stopni i typów nie powinno się odbywać wcześniej, aż po ukończeniu przez nich siedmioklasowej szkoły powszechnej. 3) Należy stopniowo zamykać szkoły powszechne nisko zorganizowane t. j. jedno, dwu i trzyklasowe, a na ich miejsce zgodnie z siecią szkolną otwierać szkoły wyższej zorganizowane. 4) Należy, idąc po linii postulatów szkoły jednolitej wziąć za podstawę szkołę 7 klasową powszechną, obowiązującą dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym i dostosować do tej 5-letnią szkołę średnią. 5 Należy otwierać jaknajwiększą ilość zawodowych, tak, aby młodzież pragnąca się kształcić fachowo mogła znaleźć pomieszczenie i łatwy do nich dostęp.

1) Obowiązek szkolny obejmujący dzieci w wieku od 7 do 14 lat życia powinien rozciągać się na wszystkich obywateli w Polsce. 2) Przyjmowanie uczniów do szkół średnich ogólnokształcących lub zawodowych wszelkich stopni i typów nie powinno się odbywać wcześniej, aż po ukończeniu przez nich siedmioklasowej szkoły powszechnej.

3) Należy stopniowo zamykać szkoły powszechne nisko zorganizowane t. j. jedno, dwu i trzyklasowe, a na ich miejsce zgodnie z siecią szkolną otwierać szkoły wyższej zorganizowane. 4) Należy, idąc po linii postulatów szkoły jednolitej wziąć za podstawę szkołę 7 klasową powszechną, obowiązującą dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym i dostosować do tej 5-letnią szkołę średnią. 5 Należy otwierać jaknajwiększą ilość zawodowych, tak, aby młodzież pragnąca się kształcić fachowo mogła znaleźć pomieszczenie i łatwy do nich dostęp.

Zebrani na wiece oświatowym, zwołanym staraniem komitetu szkoły jednolitej postanawiają przesłać na ręce ministra Oświaty następujące uchwały:

1) Obowiązek szkolny obejmujący dzieci w wieku od 7 do 14 lat życia powinien rozciągać się na wszystkich obywateli w Polsce. 2) Przyjmowanie uczniów do szkół średnich ogólnokształcących lub zawodowych wszelkich stopni i typów nie powinno się odbywać wcześniej, aż po ukończeniu przez nich siedmioklasowej szkoły powszechnej.

3) Należy stopniowo zamykać szkoły powszechne nisko zorganizowane t. j. jedno, dwu i trzyklasowe, a na ich miejsce zgodnie z siecią szkolną otwierać szkoły wyższej zorganizowane. 4) Należy, idąc po linii postulatów szkoły jednolitej wziąć za podstawę szkołę 7 klasową powszechną, obowiązującą dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym i dostosować do tej 5-letnią szkołę średnią. 5 Należy otwierać jaknajwiększą ilość zawodowych, tak, aby młodzież pragnąca się kształcić fachowo mogła znaleźć pomieszczenie i łatwy do nich dostęp.

Zebrani na wiece oświatowym, zwołanym staraniem komitetu szkoły jednolitej postanawiają przesłać na ręce ministra Oświaty następujące uchwały:

1) Obowiązek szkolny obejmujący dzieci w wieku od 7 do 14 lat życia powinien rozciągać się na wszystkich obywateli w Polsce. 2) Przyjmowanie uczniów do szkół średnich ogólnokształcących lub zawodowych wszelkich stopni i typów nie powinno się odbywać wcześniej, aż po ukończeniu przez nich siedmioklasowej szkoły powszechnej.

3) Należy stopniowo zamykać szkoły powszechne nisko zorganizowane t. j. jedno, dwu i trzyklasowe, a na ich miejsce zgodnie z siecią szkolną otwierać szkoły wyższej zorganizowane. 4) Należy, idąc po linii postulatów szkoły jednolitej wziąć za podstawę szkołę 7 klasową powszechną, obowiązującą dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym i dostosować do tej 5-letnią szkołę średnią. 5 Należy otwierać jaknajwiększą ilość zawodowych, tak, aby młodzież pragnąca się kształcić fachowo mogła znaleźć pomieszczenie i łatwy do nich dostęp.

Związek Legionistów ziemi czerwieńskiej przeciwko gen. Sikorskiemu i woj. Garapichowi.

Ze Lwowa donoszą, że na dorocznym walnym zjeździe delegatów Zw. Legionistów ziemi czerwieńskiej powzięto szereg uchwał, potępiających działalność dowódcy D. O. K. Lwów gen. Sikorskiego i wojewody lwowskiego Garapicha.

przez sąd konkursowy otrzymują odpowiednie zaświadczenia i zostają przyjęci do szkoły „Światfilmu“. Wybrani przez „Vox populi“ otrzymują ozdobne dyplomy i pojadą na Międzynarodową Wystawę Filmową, która ponosi koszt ich podróży (w obie strony) oraz utrzymania w czasie pobytu w Warszawie. Wystawa ta, początkowo organizowana przez p. J. Akstona, dzięki pewnym tarapatom finansowym, w które wpadł pierwotny organizator, przejęta została przez rząd i otwarcie jej nastąpi na jesieni b. r.

Jedni i drudzy zwycięzcy konkursu wileńskiego wezmą udział w ogólnopolskim konkursie na ekranie wystawy. Też same soboty wieczorem, w „Sali Plastyków“ odbył się ciekawy pokaz pracy atelier'owej „Światfilmu“, który wskutek braku miejsca omówimy w jednym z najbliższych numerów.

S-n. Kl—ski.

Zycie gospodarcze.

Polska a Niemcy w wojnie gospodarczej.

Informacje, które ostatnio dochodzą do wiadomości ogółu społeczeństwa, podawane przez pisma kraj polskie tak i zagraniczne, coraz częściej stwierdzają, że Niemcy chcą jednak za wszelką cenę dojść do porozumienia w sprawach gospodarczych z Polską i wznowienia pertraktacji w sprawie traktatu handlowego. Jak wiadomo wojnę gospodarczą Niemcy rozpoczęli pod hasłem zniszczenia gospodarczego Polski. Sądzi, że wojnę tę wygra w najbliższym czasie, jednak stan ten wojenny staje się już dla Niemiec dzisiaj niezmiernie przykry i ciężki. Szukają wyjścia i tem tłumaczy należy, że Niemcy złożyli szereg propozycji pożycz. przyczem propozycje te są coraz natarczywsze, a Polska, co zupełnie jest słusznym i zrozumiałym, propozycje te odrzuca.

Przed kilkoma miesiącami rząd niemiecki złożył w Warszawie przez swych agentów propozycje pożyczkową na 100 milj. dolarów, zastrzegając sobie prawo popierania tylko takich gałęzi przemysłu polskiego, które nie będą przeszkadzały tendencjom importowym Niemiec, a więc w pierwszym rzędzie ofiarowali pomoc swą na podniesienie produkcji rolnej i gospodarstwa drzewnego.

Propozycja ta nie znalazła odpowiedzi, gdyż Polska szuka samodzielnie bezpośrednio dróg kredytowych prowadzących układy z finansjerą amerykańską.

Posunięcia te naturalnie krzyżują zamiary Niemiec i jako wynik posunięć tych są dalsze ustępstwa i dogodniejsze korzyści.

Niedawno bawili w Warszawie

agenci wielkich banków niemieckich i zaproponowali już nietylko 100 milionów dolarów jako pożyczki rządowej, lecz nawet dalsze 100—150 milionów dolar. tytułem pożyczki dla handlu i przemysłu, nadmienając, że nie będą „sadzali” swoich obserwatorów, proponując stopę dyskontową o 1% wyższą od stopy dyskontowej Reichsbanku.

Co zmusza Niemcy do tak daleko posuniętych propozycji?

Ameryka, która udzieliła pożyczki Niemcom, zagroziła warunkami umowy drogę robienia konkurencji jej tym więcej za pieniądze wypożyczone Niemcom i prawdopodobnie zostały zgóry określone rejon ekspansji eksportowej Niemcy, które zaciągnęły około 3 miliardów pożyczki, mają nadmiar pieniędzy, nie mając dróg i możliwości korzystnej lokaty.

Polska cierpi na brak kapitałów, więc Niemcy starają się nadmiar kapitału skierować do Polski tym więcej, że mogą być z tem związane dobre i dogodne koncesje. Polska jednak dotychczas do tych propozycji odnosi się negatywnie. Charakter zaś propozycji niemieckich, inspirowanych przez Min. S. Zagr., zmusza częściowo do przypuszczeń, że są to może i balony próbne w celu ułatwienia dalszych pertraktacji w sprawie traktatu handlowego.

Obraz wojny gospodarczej zmienił swój wygląd. Niemcy chcieli zgniebić gospodarczo Polskę, a tymczasem warunki gospodarcze zmuszają Niemcy do ofiarowania sum na gospodarczą odbudowę wroga swego—Polski.

K. Błażewicz.

Wieści i obrazki z kraju

WICIUNY.

Dzień spółdzielczości.

We wsi Wiciunach (początku Podbrzezie) Spółdzielcz. Stowarzyszenie Spożyców „Jedność” urządziło obchód „Dnia Spółdzielczości” z następującym programem:

1. Zbiórka w Wiciunach o 9 rano 6/VI i powitanie wileńskotrockiego p. starosty.

2. Pochód z Wiciun do Ołańskiego kościoła na mszę, w którym przyjmą udział członkowie, sąsiedzi okoliczni, wiciuńskie Kółko Rolnicze, wiciuńskie Kółko Młodzieży Wiejskiej, ołańskie Kółko Młodzieży Wiejskiej „Braterstwo”, paćciańskie Kółko Młodzieży Wiejskiej „Swit”, wiciuńska szkoła powszechna i 2-ga kompanja 21 baonu K. O. P.

3. Po mszy dwa przemówienia na tematy spółdzielcze wygłoszą H. Jasiński i B. Muczyn oraz dokonają się rozdania ulotek i znaczków tęczowych i fotografja pochodu.

4. O 7 wieczorem w Wiciunach przedstawienie, przemówienie D. Muczyna i taneczna zabawa.

Obchód przeprowadzamy pod hasłem „Jednanie nowych członków do Spółdzielni”.

BIAŁYSTOK.

Nieudany wybieg.

W związku ze zgłoszeniem przez mieszkańca m. Białegostoku Rozana lcka kradzieży z jego mieszkania w dn. 9 b. m. 325 dolarów, 90 rb. w złocie i 3 tys. złotych polskich, organa policyjne ustaliły, iż zgłoszenie było fałszywe i wywołane chęcią uchylecia się od zobowiązań licytacyjnych.

Rozana pociągnięto do odpowiedzialności sądowo-karnej.

HERMANOWICZE.

Ostrożnie z dolarami.

Dnia 15 ub. m. Franciszek Żuk, mieszkaniec wsi Szyszki, gm. hermanowickiej za sprzedanie na targu w Łużkach nieznanemu osobnikowi konia otrzymał pieniądze w złot. rub. rosyjskich i dolarach amerykańskich (1 banknot 20 dolarowy). Gdy następnego dnia Żuk chciał zmienić 20 dolarów stwierdzono, iż są one sfalszowane.

POSTAWY.

Cygan ukradł konia.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że koń na szkodę Wincenego Szakoly, mieszkańca Postaw, został skradziony w nocy z 7 na 8 ub. m. przez cygana, którego tożsamości nie stwierdzono.

NOWY-POHOST.

Tragedja konia.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że koń skradziony w nocy z 10 na 11 ub. m. we wsi Ostrowiany, gm. nowo-pohostkiej na szkodę Jana Cytowicza został zarznięty na skórę przez sprawcę kradzieży Walerjana Grzybowskiego, mieszkańca zaśc. Kołonica i pasera Karola Harnowskiego, mieszkańca wsi Dziechciary, których aresztowano i z aktami skierowano do sądziego śledczego.

BIENICA.

Dramat miłosny.

8 b. m. mieszkaniec wsi Ponizie Stefan Szpakiewicz, trzykrotnym uderzeniem sztyletu zamordował na tle miłosnym mieszkankę tejże wsi Olimpiję Witkowską, gdy wracała z cerkwi we wsi Kieroty. Szpakiewicza aresztowano i przekazano sądziemu śledczemu.

Zjazd lekarzy słowiańskich.

Komitet organizacyjny 1-go ogólnego zjazdu lekarzy słowiańskich w Warszawie komunikuje:

1. Program Zjazdu w zarysach ogólnych będzie następujący:
25 maja środa:
W godz. 20—23 zebranie towarzyskie w celu wzajemnego zapoznania się.

26 maja czwartek:
a) o godz. 9 i pół rano otwarcie Zjazdu, przemówienia delegatów.

b) od godz. 15-ej do 19-ej pierwsze posiedzenie naukowe (scleroma).

c) wieczorem raut, wydany przez Zarząd m. Warszawy.

27 maja piątek:
a) o godz. 9-ej do 13-ej drugie posiedzenie naukowe (scarlatina).

b) po południu zwiedzanie miasta, instytucji naukowych, urzędzeń sanitarnych i t. p.

c) wieczorem przedstawienie w Teatrze Wielkim.

28 maja sobota:
a) od godziny 9-ej do 13-ej trzecie posiedzenie Zjazdu (organizacja urzędzeń sanitarnych).

b) po południu zwiedzanie miasta, instytucji naukowych, urzędzeń sanitarnych i t. p.

c) bankiet wydany przez Ministra Spraw Wewnętrznych dla zaproszonych gości.

29 maja niedziela:
a) od 9-ej do 11-ej posiedzenie Komitetu Centralnego Wszechrsto-

wiańskiego Związku Lekarskiego.
b) o godzinie 11-ej zamknięcie Zjazdu.

Po Zjeździe—o ile zbierze się odpowiednia liczba uczestników—projektowane są wycieczki po kraju. Wobec tego, że w dniu 30 maja, w poniedziałek rano odbędzie się otwarcie Międzynarodowego Zjazdu Medycyny i Farmacji Wojskowej, uczestnicy Ogólnego Zjazdu Lekarzy Słowiańskich będą mogli wziąć udział w tej uroczystości. Wyjazd zatem na wycieczki po kraju nastąpi w dniu 30 maja w poniedziałek wieczorem.

Projektowane są trzy oddzielne wycieczki w kierunku:

a) Warszawa—Wilno—Warszawa—Kraków—Krynica—Tarnów—Łańcut—Lwów.

b) Warszawa—Poznań—Katowice—Kraków—Krynica—Tarnów—Łańcut—Lwów.

c) Warszawa—Kraków—Krynica—Tarnów—Łańcut—Lwów.

Wszystkie trzy wycieczki spotkają się w Krakowie i dalszą podróż odbywają razem. Wycieczki będą trwały 5—6 dni. Koszt wycieczek wraz z ceną biletów kolejowych wyniesie około 200 złotych.

2. Uczestnicy Zjazdu z Polski otrzymają w czasie od 20 maja do

20 czerwca specjalne ulgi kolejowe w dowolnej klasie w wysokości 33 proc. na przyjazd do Warszawy, na wycieczki po kraju i na powrót. Bilety ulgowe będą wydawane na stacji za okazaniem karty uczestnictwa w Zjeździe, które będą przysyłane kolegom (i ich rodzinom), wybierającym się do Warszawy.

Na dworcem głównym będzie czynne biuro informacyjne Zjazdu.

3. Pokoje w hotelach, zajmowane przez uczestników Zjazdu, zwolnione będą od podatku hotelowego (cena numeru w hotelu od 5—10 złotych). Zarezerwowane będą również bezpłatne pokoje w lokalach prywatnych. Koledzy, pragnący otrzymać mieszkanie w hotelu lub prywatnie, zechcą łaskawie wyrazić swoje życzenie do dnia 20 maja r. b.

4. Opłata za udział w Zjeździe wynosi 10 złotych.

5. Biuro Zjazdu: Towarzystwo Lekarskie Warsz. przyjmując zgłoszenia Warszawa, Niecała 7.

**Idealna pasta do zębów
Krem Perłowy
Ihnatowicz, Lwów.**

KRONIKA.

Sroda 18 maja
Dziś: Feliksa Kapuc. M.
Jutro: Piotra Celest. P. W.
Wschód słońca—g. 3 m. 39
Zachód „ „ „ g. 19 m. 24

URZĘDOWA

— Powrót p. wojewody z Inspekcji. W dniu dzisiejszym powraca do Wilna z dwudniowej inspekcji powiatów wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz.

MIĘSKA.

— Z posiedzenia Komitetu Rozbudowy m. Wilna. W dniu 16 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna, na którym uchwalono:

Przy udzielaniu pożyczek na budowy i remonty nieruchomości położonych przy sieciach wodociagowych i kanalizacyjnych—żądać od właścicieli przyłączenia swych nieruchomości do wspomnianych sieci.

Następnie postanowiono wobec konieczności śledzenia, żeby roboty, na które udzielone zostały pożyczki, były ściśle wykonywane według kosztorysów—prosić Magistrat o zaangażowanie w tym celu jednego technika.

Pozatem na posiedzeniu zostało załatwione przychylnie podanie Magistratu m. Wilna o udzielenie dodatkowej pożyczki na budowę gmachu szkoły powszechnej przy ul. Szepetyckiego.

W sprawie pożyczek na drobne remonty uchwalono wydawać zasadniczo pożyczki na remont domów znajdujących się na nieruchomościach z uregulowaną hipoteką, przyczem budujący wydaje weksel, który ma być zabezpieczony kaucją hipoteczną na pierwszym miejscu. Jeżeli ziemia należy do innej osoby—postanowiono żądać zabezpieczenia w formie dwóch żyr na wekslu.

Oprócz tego przyznano pożyczki 5 osobom na sumę 500.000 zł.

— Stan zdrowotny Wilna. Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna zanotowała w ubiegłym tygodniu t. j. od 8 do 14 b. m. następującą ilość chorób zakaźnych:
Tyfus plamisty—3; płońca—6 (zmarło 1); błonica—2; ospówka—6; odra—1; krztusiec—1; gruźlica—5; jaglica—2; róża—1; zausznica—2 i grypa—1. (s)

WOJSKOWA

— Oficerowie mogą zakupywać konie skarbowe na własność. W związku ze wznowieniem sprzedaży koni skarbowych na własność oficerom, cena orientacyjna konia wierzchowego została ustalona na 965 złotych, jako cena najniższa. Dotyczy to koni, które nie mają kart zakupu.

Przy większej wartości konia cena zostaje podwyższoną.

— Urlopy dla odbycia praktyki cywilnej. Wobec wynikłych niejednoznaczności w sprawie praktyki cywilnej dla podoficerów zawodowych, M. S. Wojsk. wyjaśniło, iż art. 87 i 88 ust. o prawach i obowiązkach szeregowych, udzielanie urlopów podoficerom celem odbycia praktyki lub kursów, nie czyni zależne od tego, ażeby ta praktyka czy kursy były bezpłatne.

Kwestja ewentualnego wynagrodzenia podoficera przez Instytucje w której jest on na praktyce względnie kursie, dla władzy udzielają-

cej urlopu jest rzeczą obojętną. Inaczej natomiast przedstawia się kwestja zmiany praktyki przez podoficera podczas urlopu w tym celu urlopu.

W myśl ustawy podoficer, otrzynujący urlop, może odbywać tylko tę praktykę czy kurs, określony w zaświadczeniu na postawie którego urlop został wydany.

Samowolna zmiana praktyki powoduje powołanie do czynnej służby, gdyż praca w instytucji cywilnej bez zezwolenia M. S. Wojsk. uważana jest za wykonywanie zawodu cywilnego.

— Zrównanie przymusowych kursów wojskowych z 4 oddziałami szkoły powszechnej. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało zarządzenie nakazujące wydanie uczestnikom szkolnych wojskowych kursów przymusowych zaświadczeń z klauzulą, stwierdzającą, że szeregowi, którzy ukończyli wspomniane kursa otrzymują prawa równoznaczne z ukończeniem czterech oddziałów szkoły powszechnej.

Rozporządzenie to ma na celu udostępnienie szeregowym z ukończonym przymusowym kursem szkolnym do korzystania z praw przysługujących uczniom szkół powszechnych.

LITERACKA

— Tuwim w Wilnie. Wieczór autorski znakomitego poety Juliana Tuwima w Wilnie wywołał tak olbrzymie zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodzieży, że bilety są rozchwytywane. Na program wieczoru, który odbędzie się w czwartek 19-go maja w teatrze „Reduta”, składają się wiersze liryczne, groteskowe, miłosne, satyryczne, parodie literackie i in.

Współredaktor „Skamandra”, przewodząca zgrupowanych koło miesięcznika tego poetów, odczyta m. in. słynny swój poemat „Piotr Płaskin” oraz wiele niedrukowanych dotychczas wierszy.

Bilety do nabycia w biurze podróży „Orbis” oraz w księgarni „Lektor”.

U ROSJAN WILEŃSKICH.

— Likwidacja majątku rosyjskich tow. ubezpieczeniowych. Jak się dowiadujemy ostatecznie opracowany został przez władze oddzielny projekt ustawy o likwidacji majątku byłych rosyjskich osób prawnych w Polsce. Ustawa ta jak wiadomo dotyczy w pierwszym rzędzie majątku towarzystw ubezpieczeń rosyjskich czynnych na terenie Rzeczypospolitej. W związku z likwidacją pozostałych nieruchomości zostanie utworzona specjalna komisja, która po przeprowadzeniu rejestracji wypłaconych polis ustali w jakim stosunku posiadacze tych zobowiązań zostaną wynagrodzeni.

Należy zaznaczyć, że T-wo „Rosja” postawiło w Polsce dwie wielkie kamienice: jedną w Wilnie (ul. Marii Magdaleny obok Urzędu Wojewódzkiego), drugą w Warszawie. Tak samo Towarzystwo „Żyż”, pozostało w wymienionych miastach dwa domy.

Co się tyczy Towarzystwa „Jakor”, „Pierwszego Rosyjskiego Towarzystwa Generalnego” i „Samandry” to nie pozostały one żadnego majątku. Wobec czego polisy tych towarzystw nie mają żadnych widoków uzyskania jakiegokolwiek bądź pokrycia. (s)

KRONIKA MIEJSCOWA.

Sprawa przerachowań należności dłużnych.

W dn. 16 b. m. na mocy wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego Wileński Bank Ziemiński wygrał sprawę, wszczętą przez dłużników powyższego banku w kwestji rozporządzenia ministra Skarbu w sprawie przerachowania należności dłużnych. Sprawa ta ciągnęła się od 1925 r. Zainteresowanych w niej jest do 5 tysięcy osób.

Obecnie dłużnicy są obowiązani do zapłaty 3 milionów złotych tytułem 6-ciu zaległych rat.

Wobec faktycznej niemożności uiszczenia wskazanych kwot w przewidziany sposób walne zebranie członków Banku upoważniło zarząd do poczynienia kroków w celu uzyskania zmian ustawowych w sprawie przerachowania należności dłużnych.

KRONIKA KRAJOWA.

Wyniki tegorocznych Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

Tegoroczne Targi Poznańskie, zakończyły się poważnym i pełnym rezultatem, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i zakresu działania. Wymownym dowodem tego są zestawienia statystyczne, opracowane przez poszczególne wydziały biur targowych. Narazie ze względu na obszerny materiał nie zostały dane cyfrowe doprowadzone do końcowych zamknięć. Z niektórych jednak pozycji statystycznych już wynika, że tegoroczne Targi w porównaniu do lat ubiegłych zaznaczyły się znacznym procentowo powodzeniem, gdy chodzi o udział czy to wystawców zagranicznych, czy krajowych, czy wreszcie o wyposażenie poszczególnych działów w nadesłane eksponaty.

Najlepszym materiałem informacyjnym, mówiącym między innymi również o powodzeniu Targów, mogą posłużyć sprawy związane z transportem eksponatów.

Oficjalnym ekspedytorem targowym była firma C. Hartwig S. A.; podczas gdy w r. 1926 firma ta zwiózła eksponatów na ogólną sumę 307 tonn, w r. 1927 ogólna cyfra przedstawiała się 760 tonn. Ogólna ilość przesyłek w r. 1926 wynosiła 398, a na ostatnich Targach 809. W tej ogólnej liczbie było przesyłek krajowych w r. ubiegłym 319, w r. bieżącym 520; podczas gdy zagranicznych w r. ub. było 79, w r. bież. 289. Suma zakredytowanego cła na przesyłki zagraniczne wynosiła w r. ubiegłym 124.000 zł., natomiast w r. bieżącym sięgała ponad 500.000 zł.

Trzeba podkreślić, że transport eksponatów targowych funkcjonował sprawnie zarówno w okresie przedtargowym, jak i w czasie zam-

knięcia Targu. Zwróciło to ogólną uwagę w dniu zamknięcia Targu, gdy w ciągu dwu godzin dokonano likwidacji eksponatów z terenów targowych w niektórych działach z wzorowym porządkiem i w szybkim tempie.

Ważne dla przedsiębiorców budowlanych.

Ministerstwo Robót Publicznych w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało rozporządzenie, ustanawiające specjalną komisję kwalifikacyjną, która będzie wydawać opinie o kwalifikacjach osób, ubiegających się o prawo prowadzenia robót budowlanych. Zarządzenie to obejmuje teren województw wileńskiego i nowogródzkiego.

Kurs roślin leczniczych.

„Towarzystwo Popierania Produkcji Roślin Leczniczych w Polsce”, organizując w okresie od 7-go czerwca do 22 włącznie kurs roślin leczniczych, połączony z zajęciami praktycznymi i wycieczkami. Wykłady odbywać się będą w Centralnym Towarzystwie Rolniczym, Warszawa, ul. Kopernika 30, I piętro, w godzinach od 5—7 pp. a wycieczki w czasie i w terminach obranych przez słuchaczy. Zapisy i informacje od 9 rano do 3 pp. pod wyżej podanym adresem.

Giełda Wileńska w dniu 17. V. r. b.

Dolary St. Zjed.	8,92 1/2	plac.	8,91 3/4	transz.	—
Ruble złote	4,63 1/2		4,62 1/2		—
Listy zastaw. Wil. B.	—		—		—
Ziemiak. zł. 100	—		51,30—51,20		—

Giełda Warszawska w dniu 17-V. b. r.

I. Waluty		W d e t a l u :
Dolary	aprzedaż 8,92 8,94	kupno 8,50
II. Dewizy		
Londony	43,44	43,53
Nowy-York	8,93	8,95
Paryż	35,05	35,14
Praga	26,50	26,56
Genewa	172,06	172,46
Rzym	48,55	48,67

A K C J E

Bank Handlowy	7,35—7,80
Bank Polski	144—147,50—146,25
Związ. spółek zarobk.	91—92—92
Lilpop	30—28,75—30,50
Ostrowiec	80—81—80,50
Modrzejów	9,40—10,00—9,90

Strzeżcie się!

sfalszowanej pasty do obuwia, nalewanej do używanych dobrze umytych pudełek.

Żądajcie!

TYLKO najlepszej pasty „ZORZA”, chronionej przed sfalszowaniem banderolą. 4341

Na kurs jedwabniczy.

Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą zwróciła się do wojewody o pomoc w wyszukaniu odpowiednich kandydatów na kurs jedwabniczy bezpłatny jedwabnictwa, który ma się rozpocząć w czerwcu b. r.

Przystąpienie do pracy.

W dniu 12-go b. m. strajkujący dotychczas w tutejszym przemysle tekstylnym lonkietnicy przystąpili częściowo do pracy po uzyskaniu podwyżki wynagrodzenia.

Za bigamię.

Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrzywszy sprawę Zygmunta Dąbrowskiego, pochodzącego z powiatu płockiego — o bigamię, skazał go na 6 miesięcy więzienia.

GRODNO.

Wyrok w procesie 32.

Sąd okręgowy w Grodnie po kilkudniowych rozprawach w pro-

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 17-go maja 1927 r.

w h u r c i e .

Ziemliopłaty:		
Zyto za 100 kigr.		49—53
Owies		43—47
Jęczmień browarowy na kaszę		46—50
		48—52
		60—63
Pszonica		—
Olje:		2,25
Iniany		2,60
pokost		43
makuchy		—
Mięso		
wołowe za 1 kg.		2,30—2,60
cielęcina		1,80—2,10
baranina		2,40—2,60
wieprzowina		3,00—3,20
gęsi		12—14
kaczki		6,00—8,00
indyki		20—22
Tłuszcze:		
stonina kraj. 1 gat.		4,00—4,40
smalec wieprzowy		4,50—4,80
Nabiał:		
masto niesolone		7,30—7,80
solone		5,50—6,00
śmietana za 1 litr		2,50—2,60
twaróg		1,20—1,80
Jaja za 10 sztuk		1,50—1,60
Skóry:		
miejs. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.		10,00—14,00

